

Kętrzyn, śr.13.03.2024

ROZWAGI NAM POTRZEBA .. I DOBREJ WOLI ..

Dawno, dawno temu (jeszcze P. Br. nie było na świecie) nad morzem Kaspijskim (w dzisiejszej Rosji), (bardziej mnie pasuje Morze Czarne) zebrała się o regularnych rysach twarzy gromada pięknych mężczyzn i kobiet. Wędrowni im się zechciało, jak to mamy dzisiaj kłopoty z imigrantami. Dobrnęli .. do wysokich gór Bałkańskich; dalej morze, zatoki, liczne wyspy na wodzie. Wstrzymała się wędrownia Greków z konieczności, bo licha gleba nie gwarantowała uprawy zbóż i zbiorów. Rozmyślali, szukając sposobu na życie.

Tak powstała filozofia – nauka o mądrości, z niej wynikła literatura, matematyka, architektura - dzisiaj budząca podziw całego świata.

Znany ARYSTOTELES (III w. p. n.e.) filozofował, SOFOKLES (V w. p.n.e.) tragediami zasmucał, PITAGORAS z wyspy SAMOS matematyką nas uszczęśliwił. Powstawały miasta – państwa: Ateny, Sparta etc.. Jak dalej żyć, kto ma być kierownikiem .. - cesarzem czy królem, później prezydentem .. „ATENAMI WINNI RZĄDZIĆ NIE ARYSTOKRACI I NIE DEMOKRACI TYLKO LUDZIE MĄDRZY .. ” – rzekł mędrzec. Skąd się biorą ludzie mądrzy ..?

W SPARCIE bliżej demokracji – czyli rządów ludu: powstała Rada Trzystu (300). Wraca do domu kandydat „cały w skowronkach”, uśmiechnięty, nie przyjmuje gratulacji rodzinnych. „Nie wybrano mnie, ponieważ było 300 lepszych ode mnie .. Pomyśleć, tylu lepszych niż „dobry ja”.

U nas w Kętrzynie (a i Polsce całej) do Rady Miejskiej 21 osoby wybieramy, do Rady Powiatu 17, a chętnych .. ponad 300 (jak w Sparcie ..).

„Zdrowe ciało siedzibą zdrowego ducha” – mawiali Grecy.

Dlatego rozwijał się sport, gimnastyka, no to i pokazy, a nawet zawody z nagrodami. W osadzie Olimpia na półwyspie PELOPONEZ w 776 r. p.n.e. odbyła się I Olimpiada. Igrzyska Olimpijskie odbywały się co 4 lata. W lipcu 2024r. Paryż uświetni świat organizacją .. igrzysk nowej ery .., będzie to w Internecie.

Powstały też w naszych czasach olimpiady naukowe – coroczne konkursy dla uczniów szkół średnich. Kętrzyńskie Liceum Ogólnokształcące kiedyś się szczyliło licznymi olimpijczykami..

Pisarz urodzony we Lwowie Jan Parandowski – dziadek aktorki Joanny Szczepkowskiej, co w 1989 r. zapowiedział upadek komunizmu w Polsce ubogacił literaturę Polską i światową cyklem książek o greckich olimpiadach. Nasze biblioteki wypełnione pięknymi książkami; chętnie i z wypracowanego nawyku sięgają po nie młodzi – uczniowie szkół podstawowych i średnich oraz seniorzy – szczególnie studenci Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

W greckich miastach, zgarniętych potem przez zachłanny Rzym,

a takich zaborów i teraz nie brakuje, budowano piękne świątynie; Boga Zeusa na pierwszym planie.

Oglądamy ich ruiny podczas wycieczek zagranicznych.

U nas w Polsce, no to i Kętrzynie dominuje m.in gotyk – styl Gotów (ludów północy). Miasta z ich budowłami i ludem chroniły mury obronne, niczym płoty na wsiach Wileńszczyzny.

Dawny Rastenburg (z 1357r.) zabezpieczył się murem potężnej konstrukcji w końcu XIII i początku XIV w. Napadali Litwini, potem Krzyżacy .. , aż nadszedł rok 1945 kończący II wojnę światową i przybyła

z Wilna 70-letnią Zofię LICHAREWĄ. Mury jeszcze trwały. Pani Zofia jednak dzielnie o nie walczyła, rozumiejąc ich wartość. Nie wyraziła zgody na rozebranie całości „marzycielom unowocześniania średniowiecznego miasta”. Minęło prawie pół wieku, zmieniały się władze i „czynniki wyższe”. Bywały zasługi, częste nagrody z pochwałami, ale murów obronnych m. Kętrzyn (nazwa od 6 maja 1946r.) niby przysłowiowej żaby nikt nie tknął. Byli Sekretarze, potem Burmistrze, a mury się rozpadały i dalej czynią to samo: wypadają cegły, odpadają całe naroża. Konserwatorzy zabytków „sami się zakonserwowali” i do przesłanych petycji nie raczą się ustosunkować, pozostając w zgodzie z władzami miasta. Ileż to obietnic i nawoływań by chronić pamiątki, historię, ale, jak mówił HAMLET (Duński Książę ..) „słowa, słowa, słowa, słowa..”.

Ostatnio brzęknęło coś o ścieżce historycznej Kętrzyna, chyba jednak to był sen.

Konserwatorzy zabytkowych drzew „DRENTOŁODZY” też się zakonserwowali, dlatego drzewa znikają bez ich ingerencji wycięte bezrozumnie, pod pretekstem spadającej gałęzi, co może spowodować wypadek .. A może ważniejsze powody decydują w tak niepokojących czasach..

Województwo Pomorskie, poznane jesienią 2022 r. podczas naszego (z UTW) pobytu sanatoryjnego w Kołobrzegu zachwycało zdrowym drzewostanem przydrożnym.

Szose w kierunku Świętej Lipki „upiększają” okastrowane kikuty.

Przy ulicy Dworcowej w Kętrzynie wyróżniło dorodne lipy, sterczą wysokie, zdrowe pnie. Cały teren mazurski wyłysieje przy takiej gospodarce służb porządkowych. Warto zatrudnić w tak ważnym mieście Kętrzyn ogrodnika, wykształconego fachowca od zieleni miejskiej. Może konkurs rozpisać, a cenne propozycje wykorzystać.

Przy naszych domach zdarzały się jeszcze okazy krzewów zasłaniające liczne, mniej piękne pojemniki śmieciowe, szczególnie przy ulicy Staromiejskiej nawiedzanej przez gości.. Mieszkańcy niedużego osiedla niby dbają o właściwe tych pojemników wykorzystanie, może coś słyszeli o segregacji.. odpadów.

Ale .. dlaczego w pojemnikach na plastiki (gdzie niezliczone folie znajdują) wrzucano odzież, resztki jedzenia, jakieś napęczniałe worki.

To samo z ulicznymi koszami. W nich, z kolei: wielkie torby butelek, „skarbów kuchennych” czy zbędności po niemowlakach.

„Ludzie! – Kochajcie się i bądźcie opiekunami piękna”- wołał bohater noweli „ŁAGODNA” o polskim rodowodzie z XIX w. pisarza rosyjskiego

Fiodora Dostojewskiego.

Przechadzamy się ulicami Kętrzyna.

Drzewa znikają wycięte nie wiadomo dlaczego (jak srebrzysty świerk przy Łoży Masońskiej zimą 2016r.). Tak rozmyślał „mądry” szef piłujących.

Ustawione na placu kwietniki z niby zielenią ranią oczy ostrością chabrowego koloru. Wiosną będą wrywane zasadzone bratki, stokrotki, inne nasadzenia, bo komuś na działce to się przyda.

Przed wiekami w krajach Skandynawskich za kradzież obcinano dłoń, czy pomogło ..?

Może w XXI w. warto ubogacić naszą osobowość logiką myślenia, działaniem budującym ład i porządek czyli dobro wspólne.

Stare miasta z konieczności posiadają zabytki klasy zerowej.

Są mury, pustostany, drożdżownia i był browar, kiedyś cukrownia.

Czy to tak trudno zabezpieczyć „starocie”, by okna i drzwi nie stały otworem dla dewastujących „nieproszonych gości”? Mówimy o domach opieki, resocjalizacji, dostajemy niekiedy wysokie za to wynagrodzenia.

Oby skuteczność satysfakcjonowała.. Rozpaczliwy śmiech ogarnia na wspomnienie „mądrej” mowy Radnego: „Browar to żaden zabytek, rozebrać go .. należy”.

Te wielkie kadzie na kołach, piwnice, etc. .. nie odbudują się nigdy.

Dzisiejszy widok żałosny.

Miasto sprzedaje nieruchomości warte ochrony, a pieniędzy wciąż brakuje.

Światem całym i małymi ojczyznami muszą kierować ludzie odpowiednich kwalifikacji, z mądrością wrodzoną jak też nabytą (w szkołach poprzez naukę). Zwiedzanie, podpatrywanie to też nauka. Miasto LĘBORK – rówieśnik Kętrzyna zwiedzaliśmy z UTW w 2022r.: mury tam zrekonstruowane, estetyka wszędzie.

„PIĘKNO JEST BY ZACHWYCAŁO (tzn. zachęcało) do PRACY, PRACA.. .. BY SIĘ ZMARTWYCHWSTAŁO” – pisał wieszcz narodowy Cyprian Kamil Norwid (1821 – 1883).

Codziennosc upiększają nierzadkie wydarzenia rodzinne, państwowe, kościelne. Bliskie Święta Wielkanocne w tym trudnym okresie zapowiedzą „WESOŁY NAMN DZIEŃ NASTAŁ”. Oby w sercach naszych powitała wesołość, nadzieja z miłością.

Poetka Stanisława ŁOZIŃSKA (1936 – 2022) pisze „HYMN
ZMARTWYCHWSTANIA” „zobny odwieczną boską wszechmocą..”

Bronisława Rutkowska



11

HYMN ZMARTWYCHWSTANIA

Zorze zbudzone porannym wiewem,
pokorne niwy
osnute mgłami,
dzwony kościelne, obłok, co blaski
wiosny przestania ;
Wszystko dziś śpiewa
radosnym głosem
dumny i piękny,
promienny chwałą,
zdobny odwieczną boską wszechmocą,
hymn zmartwychwstania.

Stanisława Łozińska